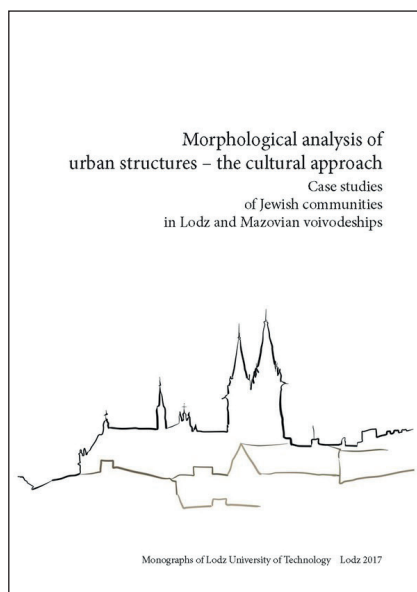


RECENZJE

MAŁGORZATA HANZL, *MORPHOLOGICAL ANALYSIS OF URBAN STRUCTURES – THE CULTURAL APPROACH. CASE STUDIES OF JEWISH COMMUNITIES IN LODZ AND MAZOVIAN VOIVODESHIPS*, WYDAWNICTWO POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ [LODZ UNIVERSITY OF TECHNOLOGY PRESS], ŁÓDŹ 2017, SS. [PP.] 400

Morfologia miast stanowi nurt badawczy z pogranicza geografii społeczno-ekonomicznej, architektury i urbanistyki, socjologii miasta, wreszcie zaś historii i innych dyscyplin mających aspiracje do współtworzenia współczesnych studiów miejskich. W pewnym uproszczeniu polega ona na analizowaniu budowy zewnętrznej (tj. kształtu i fizjonomii zabudowy) i budowy wewnętrznej (tj. rozplanowania miasta) oraz genezy i ewolucji składających się na to miasto części (ich morfogenezy). Za twórcę tej szkoły powszechnie uważa się brytyjskiego geografa niemieckiego pochodzenia Michaela Roberta Guentera Conzena¹. Rozwój nowoczesnych technologii obejmujący zarówno łatwy dostęp do



¹ Vide: M. Koter, *Od fizjonomii do morfogenezy i morfologii porównawczej. Podstawowe zagadnienia teoretyczne morfologii miast*, [w:] *Zagadnienia geografii historycznej osadnictwa w Polsce, Materiały konferencyjne*, red. M. Koter, J. Tkocz, Toruń–Łódź 1994, s. 23–32; M. Chmielewska, E. Majchrowska, *Zastosowanie narzędzi GIS do analizy planu miasta w morfologii miast*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2014, t. 14, s. 189–201.

map i zdjęć satelitarnych, jak również tzw. systemów informacji geograficznej (ang. GIS), pozwolił na zintensyfikowanie badań nad przestrzenią miejską. W trend ten wpisują się również i badacze polscy², a także planiści i inni praktycy, którzy dzięki zmianom technologicznym uzyskali szerokie możliwości analityczne.

Badania historyczne, jak to zwykle niestety bywa, wkroczyły na ten teren z istotnym opóźnieniem, a nie będzie chyba przesadą napisać, że wciąż jest on traktowany przez adeptów Klio z pewną rezerwą. Na tym tle bardzo pozytywnie wyróżnia się monografia *Morphological analysis of urban structures – the cultural approach. Case studies of Jewish communities in Lodz and Mazovian voivoidships*³ autorstwa dr hab. inż. Małgorzaty Hanzl, urbanistki, absolwentki architektury Politechniki Łódzkiej, zawodowo związanej z tą uczelnią. Książka ta ukazała się przed kilku już laty nakładem Wydawnictwa Politechniki Łódzkiej i stanowiła podstawę, zakończonego powodzeniem, przewodu habilitacyjnego. Intencją wyrażoną przez Autorkę było wyjaśnienie, „jak żyła społeczność żydowska przedwojennej Polski centralnej oraz w jaki sposób ich codzienne praktyki kształtowały struktury, które zamieszkiwali, w ten sposób wnosząc swój wkład w procesy urbanizacyjne”. Przedmiotem zainteresowania M. Hanzl były zatem formy przestrzenne i przekształcenia przestrzeni miejskiej, które „zazwyczaj występowały jako rezultat aktywności o charakterze oddolnym”. Niestety, pomimo że stanowi jedną z najciekawszych książek o historii Łodzi i regionu łódzkiego, wydanych w ostatnich latach, praca ta nie wpisała się dotąd w należyty jej sposób do kanonu literatury naukowej poświęconej miastu i województwu.

Przystępując do recenzji omawianej pracy, należy podkreślić, że krąg zainteresowań Autorki daleko wykracza poza wąsko rozumiane specjalizacje. Wiedza o projektowaniu miast i ich współczesnych problemach stanowi dla Niej raczej punkt wyjścia do pogłębionych studiów, obejmujących również bardzo rozległą wiedzę historyczną, a w szczególności wiedzę o historii Łodzi i regionu oraz kultury żydowskiej. Co za tym idzie, książka M. Hanzl imponuje erudycją, która pozwala na swobodne poruszanie się zarówno w literaturze przedmiotu, jak i umiejętne włączanie kontekstów kulturowych do materialistycznej z natury swej narracji o procesach kształtowania się zabudowy. Jest to zatem spojrzenie na miasto inżyniera, a zarazem humanistki pozostającej pod niewątpliwym wpływem teoretyków, takich jak Henri Lefebvre, Manuel Castells czy Bohdan Jałowiecki, którzy są przekonani, że przestrzeń miejska jest nie tyle zbiorem miejsc i budynków, co

² Z interesujących pozycji *vide*: M.E. Chmielewska, *Morfologiczne przekształcenia przestrzeni miejskiej Katowic*, Katowice 2016.

³ M. Hanzl, *Morphological analysis of urban structures – the cultural approach. Case studies of Jewish communities in Lodz and Mazovian voivoidships*, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź 2017.

konstruktem wytwarzanym społecznie⁴. Złożoną z siedmiu rozdziałów książkę rozpoczyna solidny rozdział metodologiczny, po którym Autorka przechodzi do historii osadnictwa żydowskiego w Polsce Centralnej. Małgorzata Hanzl nie ogranicza się jednak do omówienia okoliczności, które sprawiły, że sieć miejska między Wisłą i Wartą została zdominowana przed II wojną światową przez niewielkie żydowskie miasteczka, stanowiące w istocie Sztetl, zaś rozwijające się w XIX i XX w. miasta przemysłowe posiadały, pomimo zniesienia rewirów przez Aleksandra Wielopolskiego, dzielnice żydowskie odmienne od tych, w których dominowała ludność chrześcijańska. Zamiast tego M. Hanzl proponuje autorską typologię przestrzeni żydowskich w Centralnej Polsce, podkreślając ich cechy konstytutywne – handlowy charakter, brak wyraźnego podziału na przestrzeń prywatną i publiczną, prowadzącego do powstawania licznych przestrzeni półprywatnych i półpublicznych (nieoficjalne, „tajemne” przejścia i pasaże, podwórka handlowe itd.), wrażenie chaosu prowadzące w konsekwencji do demonizowania tego typu miejsc przez postronnych obserwatorów oraz zawodowych budowniczych i planistów itd. Warto podkreślić, że nie są to obserwacje zaskakujące dla historyka posiadającego wiedzę o systemach osadnictwa na ziemiach polskich zarówno przed utratą niepodległości, jak i w wiekach XIX i XX. Wokół żydowskich miasteczek i dzielnic większych miast narosło wiele mitów, które okazały się być wyjątkowo trwałą cechą wyobraźni zbiorowej, prowadząc do systematycznego niszczenia tego dziedzictwa jeszcze przez wiele lat po Holokauście, a po 1990 r. – na dość powierzchownych próbach jego odtwarzania w warunkach społeczeństwa co do zasady jednowyznaniowego i jednoetnicznego⁵.

Sporą zasługą M. Hanzl jest jednak zarówno próba usystematyzowania tej wiedzy, jak i podjęcia pewnej próby obrony „zaginionych dzielnic” Łodzi i okolicznych miast. Autorka przekonuje bowiem, że społeczność żydowska zamieszkująca miasta i miasteczka Polski Centralnej musiała wytworzyć mechanizmy, za pomocą których adaptowała zastane średniowieczne bądź narzucone jej odgórnie „nowoczesne” struktury miejskie doby baroku i klasycyzmu do własnych potrzeb oraz własnego habitusu kulturowego. Jej zdaniem przestrzeń żydowska miała charakter wybitnie dośrodkowy, a negatywne oceny, jakimi była ona poddawana przez obserwatorów wywodzących się spoza Diaspory, wynikały po części z niezrozumienia, po części zaś z uprzedzeń. Co ważne, ten chaotyczny z pozoru model funkcjonowania w przestrzeni miejskiej przynosił wymierne korzyści nie tylko społeczności żydowskiej, która umiała dzięki niemu narzucić swoje „reguły gry” przeznaczonym dla niej fragmentom miast, jak i samym tym miastom, które zyskiwały dzięki temu dodatkową

⁴ Cf. B. Jałowicki, *Spoleczne wytwarzanie przestrzeni*, Warszawa 1998.

⁵ Vide: K. Matyjaszek, *Produkcja przestrzeni żydowskiej w dawnej i współczesnej Polsce*, Kraków 2019.

przestrzeń wymiany dóbr i usług oraz wzajemnych interakcji, słowem, dodatkową przestrzeń publiczną. Autorka rozwija te tezy w rozdziale zawierającym studia przypadku czterech wybranych miejscowości – Łodzi, Brzezin, Góry Kalwarii i Otwocka.

Argumenty przemawiające za specyficzną żydowską charakterystyką przestrzeni trzech z wyżej wymienionych miasteczek przed II wojną światową nie stanowią kontrowersji. Wątpliwości wzbudza jednak zastosowanie tez M. Hanzl w stosunku do największego z miast, które poddaje analizie, tj. Łodzi. Wątpliwości te trzeba umieścić jednak w odpowiednim kontekście – otóż Autorka, jak zaznaczyłem wcześniej, posiada rozległą wiedzę zarówno w zakresie historii miasta, jak i historii jego przestrzeni. Potrafi zatem doskonale zdiagnozować procesy, które występowały w tej przestrzeni przed II wojną światową, w tym również specyfikę rozmieszczenia ludności miasta. Wreszcie posiada wiedzę, w których źródłach można odnaleźć dokładne dane na ten temat, co pozwala na bardzo skrupulatne wyciągnięcie wniosków choćby z wyników spisu powszechnego z 1921 r. czy publikacji międzywojennych statystyków i demografów. W konsekwencji bardzo poprawnie dzieli przestrzeń miejską przemysłowej Łodzi na jej część zdominowaną kulturowo przez ludność żydowską, obejmującą Stare Miasto, Nowe Miasto i znaczną część dzielnicy Wiązowej, a także część zdominowaną przez ludność niemiecką, obejmującą południowe dzielnice. Obserwacja ta pokrywa się zresztą z opinią wyrażoną przed laty przez Karla Dedeciusa, zdaniem którego „Piotrkowska żydowska” kończyła się na wysokości kamienicy Poznańskiego pod numerem 51, a „Piotrkowska niemiecka” zaczynała od kamienicy Schweikerta mieszczącej się pod numerem 56. Budynki te, jak wiadomo, stoją nieomal naprzeciw siebie, co świadczy, że *limes* był wyraźny i identyfikowany przez samych Łodzian.

Czemu więc tezy M. Hanzl budzą, jak napisałem wyżej, pewne wątpliwości? Przede wszystkim dlatego, że w ocenie recenzującego charakter zabudowy centrum Łodzi z jego podwórkami-studniami, licznymi usługami ulokowanymi w ich wnętrzach i wielonarodową tkanką społeczną⁶ był o wiele bardziej europejski niż wynikałoby to z lektury książki M. Hanzl – jeśli porównać strukturę zabudowy Starego Polesia (dawnej dzielnicy Wiązowej) położonego w północnej części centrum i dawnej osady Nowa Łódka, ciągnącej się wzdłuż ulicy Zarzewskiej, czyli znajdującej się w południowej części centrum, trudno dopatrzeć się w którejkolwiek z nich cech szczególnych i umotywowanych kulturowo. Charakter zabudowy i relacji społecznych w tamtym rejonie i we właściwym centrum miasta na północ od osi ulicy Głównej (alei Piłsudskiego) wydaje się być identyczny, co prowadzi do wniosku, że Łódź przemysłowa jako całość stanowiła raczej fenomen przestrzenny *per se* i poza

⁶ Warto zwrócić uwagę, że niemal identyczny system zabudowy funkcjonował wówczas w Warszawie. Cf. A. Łupienko, *Kamienice czynszowe Warszawy 1864–1915*, Warszawa 2015.

Starym Miastem, stanowiącym serce społeczności żydowskiej na obszarze dawnego rewiru, nie posiadała „typowych” dzielnic żydowskich takich jak Nalewki w Warszawie ani „typowych” dzielnic chrześcijańskich. Struktura i charakter zabudowy XIX-wiecznej Łodzi w większym stopniu niż przez wpływy kulturowe ukształtowane zostały przez decyzje władz Królestwa Kongresowego, które znacząco zwiększyły wielkość działek rękodzielników w osadzie Łódka względem Nowego Miasta, rezygnując jednocześnie z wyznaczenia na tym terenie dawnych Ogródów Sukienicznych. To właśnie sprawiło, że w północnej części Śródmieścia Łodzi wykształciła się znacznie intensywniejsza zabudowa kamieniczna z formami tak charakterystycznymi dla „polskiego Manchesteru”. Co więcej, M. Hanzl zdaje się w niewystarczający sposób brać pod uwagę, że również i te miejsca w północnej części centrum Łodzi, które charakteryzowały się znaczącym odsetkiem populacji żydowskiej, stanowiły nie monokulturę, lecz mix etniczny i wyznaniowy, a ludność żydowska zamieszkiwała je wspólnie z chrześcijańską. Choćby z tego powodu mieszkańcy rejonu ulic Średniej (Pomorskiej) i Targowej (Sterlinga), gdzie znajdowało się nagromadzenie żydowskich instytucji społecznych i religijnych (m.in. szpital Poznańskich, Talmud-Tora, Łódzkie Żydowskie Stowarzyszenie Niesienia Pomocy Położnicom i Niemowlętom, sierocińce przy Północnej, liczne prywatne domy modlitwy) musieli funkcjonować mimo wszystko w odmiennym kontekście kulturowym niż mieszkańcy Starego Miasta stanowiącego klasyczną dzielnicę żydowską.

Jednocześnie, co muszę podkreślić, wpływ żydowskich mieszkańców na zabudowę miasta i jego przestrzeń pozostawał w Łodzi na tyle znaczący, a koncentracja ludności wyznania możeszowego w północnej części centrum była na tyle silna, że nie przekreśla to większości obserwacji i wniosków M. Hanzl wynikających z Jej nad wyraz interesującej monografii, która – jak sądzę – powinna jak najprędzej ukazać się w języku polskim, co pozwoliłoby jej na większą percepcję w samej Łodzi, zaś jej anglojęzyczna wersja w oficynie posiadającej nieco większą rozpoznawalność zagranicą aniżeli Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej. Jest to, mimo wyrażonych powyżej wątpliwości, praca ze wszech miar nowatorska, erudycyjna i prezentująca kontekst Łodzi i regionu w sposób interesujący nie tylko dla badaczy z Polski, ale i tych silnie osadzonych w międzynarodowym obiegu naukowym. Jest to wreszcie praca, która mogłaby stanowić inspirację dla wielu kolejnych opartych na założeniach typowych zarówno dla morfologii miast, jak i socjotopografii oraz innych metod praktykowanych przez specjalistów z zakresu szeroko pojętych studiów miejskich.

Kamil Śmiechowski

Uniwersytet Łódzki • University of Lodz

 <https://orcid.org/0000-0003-4614-8599>

NOTKA O AUTORZE

Dr Kamil Śmiechowski – historyk, adiunkt zatrudniony od 2015 r. w Katedrze Historii Polski XIX w. Instytutu Historii na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego. Sekretarz naukowy Interdyscyplinarnego Centrum Studiów Miejskich UŁ.

Zainteresowania naukowe: historia miast, analiza dyskursu nowoczesności, historia procesów modernizacyjnych na ziemiach polskich w XIX i XX w., dzieje Łodzi. Autor i współautor kilku monografii, w tym: *Kwestie miejskie. Dyskusja o problemach i przyszłości miast w Królestwie Polskim 1905–1915*, Łódź 2020.



e-mail: kamil.smiechowski@uni.lodz.pl